

G A Z E T A
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 22go GRUDNIA ROKU 1807 we WFOREK.

W Niedzielę po wielkiej mszy w katedralnym Kościele, którey Królestwo Jchmość złoży słuchali, były liczne pokoje u Dworu, i Senatorowie Xięstwa *Warszawskiego* wykonali przed Najjaśniejszym Panem przysięgę wierności. Wieczorem były znowu pokoje u Dworu do gtey trwające, gdzie się bardzo wiele Dam znajdowało.

Dnia 18, iako w rocznicę przybycia Najjaśniejszego Cesarza NAPOLEONA do tutejszey stolicy, JO. Xiążę *Poniatowski* Minister wojny dał u siebie wielki obiad, a JW. *Bourgoing* Pełnomocny Minister *Francuzki* bał, pod czas którego officerowie *Francuzcy* śpiewali kuplety do okoliczności stosowne.

Dalszy ciąg posiedzenia Towarzystwa Przyjaciół Nauk dnia 12 tego miesiąca.

JX. *Xawery Szaniawski* oddał winną pochwałę pamiętce zmarłego niedawno JP. *Bartłomieja Szuleckiego* członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Wyłożywszy mówca na wstępie, iaki cel miało Towarzystwo w przedstawianiu publiczności cnot i zasług w naukach zmarłych swoich członków, uważa naprzód *Szuleckiego* w początkowej jego edukacyi, przebiega potem kilkunastoletnie prace jego w trudnym obowiązku nauczyciela publicznego. Lubo chciwym był wszelkiego rodzaju wiadomości, naywięcey iednak przykładał się do całej *Matematyki*, iako doskonałej mistrzyni samowolnego i porządnego myślenia. Wezwany do Towarzystwa, dzielił prace jego z natężoną cichością, i z bogactwem był zapewne naród ważnym osobliwie w matematyce dziełem, (iako w pozostałych po nim rękopismach widać liczne do

tego przygotowania): gdyby piorun, który przerwał naypodehlebniejsze *Polaków* nadzieie, nie dał był uczuć niszczącey swey siły oświeceni publicznemu, gdyby śmierć wczesna nieprzeszkodziła zamiarom zmarłego.—Zwraca potym uwagę na przymioty moralne *Szuleckiego*, a nakoniec mówi o nim pod względem obywatelstwa. Kiedy podług zasad bywszey Komisysy Edukacyney, w wyborze nauczycielów moralnych nauk szcześniejszy mianu względ na cnotę i charakter osobisty, *Szulecki* ściągnął na siebie uwagę rządu, i oprócz nauczycielstwa *matematyki*, przyjął ieszcze miły sercu swojemu obowiązek kształcenia młodzi w cnotach i obyczajach. Do przymiotów bowiem przyjemnego tłumaczenia uczuciów moralnych, łączył dar dzielnego mówienia do serca i pociągającego przykładu.

W roku 1794 wezwany do wydziału bezpieczeństwa publicznego, trudne te obowiązki chwalebnie wykonywał. W obecnym odrodzeniu się oyczynny przykładnie pracował w Departamencie Policyi krajowej. Czatoroczne zaś więzienie w *Szpandau* z rozkazu dawniey narzuconego rządu, jest iawnym dowodem przywiązania jego do oyczyny.

Zakończył posiedzenie JW. JX. Prezydujący ogłoszeniem pytań podanych przez Towarzystwo do rozwiązania: te są następujące:

imo.

Domy włościańskie w kraju Xięstwa *Warszawskiego* stawiane, z iakiego materiału i w iaki sposób byłyby naytrwalsze, naytansze, nayciepleysze i od ognia przypadków naylepiej bronione?

Jakim sposobem naykuteczniey zaradzić nie-

dogodnościom w użyciu materyału, który autor do swoiey budowy obierze?

Spodziewa się Towarzystwo, że autor odpowiadzi, posiadać będzie miejscową wiadomość kraju, i w nim znajdującego się materyału; że zalecać naprzykład nie będzie drewnianych domów w krajach politych, ani ceglanych, gdzie gliny brakuje, ale stosować będzie budowę swoię względnie do materyału, w tym a w tym miejscu będącego.

Do rozwiązania tak ważnego pytania, zwała Towarzystwo wszystkich swiatlych i gospodarskie doświadczenie mających mężów, obojętnie, aby przy rozprawie, autorowie przyłączali raczyliby domy, ich zdaniem włościaninowi naywygodniejszego.

Rozprawie za naylepszą osądzoney, wyznacza się Medal fundacyi JW. *Xaw. Bohusza*, ceny 50 czerwonych złotych.

zdo.

Z iakiich to pochodzi przyczyn, że w *Polszcze* i w *Litwie* zarazy czyli pomor na bydło tak jest częlty, prawie nieustający, a co lat kilka lub kilkanaście, ledwo nie wszystkie prowincye przechodzący?

Czemu podobne zarazy i wypadek bydła, ani tak częlty, ani tak powlzechny, nie jest doświadczonym w *Anglii*, w *Francyi*, w *Niemczech*?

Czyli na *Ukrainie* i na *Włoszczyźnie*, gdzie się bydło w wielkich taborach zawsze po stepach hoduje, tak częlste są zarazy i pomor na toż bydło, iak w innych prowincjach *Polski* i *Litwy*?

Jakie sposoby koniecznie zaprowadzić potrzeba w hodowanie bydła w *Polszcze*, aby kraj. od podobnych zaraz i pomoru następnie zachować?

Rozprawie naylepiej rozwiązującey to pytanie, wyznacza się Medal ceny 30 czerw: złotych z funduszu Towarzystwa.

Rozprawy, do któregookolwiek z dwóch pytań poprzedzających należące, powinny być czytelnie pisane, zostawiając autorowi wybor języka iednego z czterech, *Polskiego*, *Francuzkiego*, *Łacińskiego*, *Niemieckiego*.

3tio.

Tenże co przedtym szczodroblivy Poezyi przyjaciel, ponawia ofiarę sta czerwonych złotych dla tego, co naywyborniejszą wierszem *Polskim* napisze tragedya, któreyby rzecz z historyi oyczytley wzięta była.

Tak na czele kaźdey rozprawy, iako i na początku Trajedyi ma być iaki ulomek z pisarza

lub sentencyą napisana, i taż sama powtórzona na zawinięciu zapieczetowanym, zawierającym imie i nazwilko autora.

Tak rozprawy, iako i Trajedya, poslane być mają *Franco* pod adresem sekretarza Towarzystwa *Warszawskiego* przyjaciół nauk, a przyjmowane będą do konkursu tylko do dnia ostatniego Marca 1809.

Posiedzenie publiczne odłożone zostało do dnia 9go Stycznia 1808.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Warszawskiego. — Stosownie do już ogłoszoney Licytacyi domow na *Pradze* rozebrać się mających, na dzień 20sty bieżącego miesiąca i roku wyznaczoney, podaje do publiczney wiadomości, iż takowa zaczawszy od dnia 20go, aż do dnia 1go Stycznia 1808 odbywać się będzie codziennie nie na Ratuszu *Pragskim*, lecz w pałacu Rządowym w sali Loteryiney, przed Konsyliarzem *Nakwaskim* do tego wyznaczonym, z rana o 10tey, a o 5tey po południu. — Działo się w *Warszawie* na Sesiyi w pałacu Rządowym dnia 17go Grudnia 1807 roku.

Horodyski.

Łeżczyński.

z *Gdańska* dnia 20 *Listopada*.

Dnia onegdayszego powrocila tu z *Elbląga* deputacya wyznaczona do uregulowania granic między miastem tutejszym i *Prusami*. Okoliczność ta nie jest ieszcze ułatwioną, a zatym korpus Marszałka *Soult* pozostanie ieszcze na dawnych swoich stanowilkach w *Zachodnich Prusach* aż do *Pasargi*. Marszałek *Soult*, pojedzie, iak slychać, do *Warszawy*, a potym zwiedzi *Gdańsk*. Czynną *Prusy* wybiegi względem odłtapienia części dawnego terytoryum *Gdańskiego*, która przechodzi dwumilową odległość, ustanowioną traktatem pokojou, a w której się znajduje blisko 9,000 ludności. Kommissarze zaś *Francuzcy* nalegają ciągle o całkowite odłtapienie dawniejszego terytoryum tutejszego miasta.

z *Lipska* dnia 5 *Grudnia*.

Dnia wczorayszego nadeszły tu dwa bataliony strzelcow *Wirtemberskich*, i znaczny oddział wojska *Bawarskiego* idącego prosto z wyspy *Rügen*, a przenocowawszy udały się w dalszą droge. Dnią dzisiejszego przybyły tu dwa regimenta jazdy Wielkiego Xiążęcia *Heskiego*, i dwa regimenta piechoty, które także stanęły na kwaterach w tutejszym mieście i okolicach.

W przeszły wtorek przejeżdżał tedy General Prutki, *Knobelsdorff*, który powraca z *Paryża*.

Dnia jutrzejszego spodziewamy się przybycia drugiego oddziału wojska *Heskiego*, złożonego z 2,002 ludzi i 241 koni, tudzież kolumny wojska *Bawarskiego* i jednego batalionu wojska Xiążęcia *Najsau-Usingen*; dnia 7go tego miesiąca ma tu nadejść 450 lirzelców konnych z dywizji *Włoskiej*, którzy tu jeden dzień odpoczną. Dnia 8go przybędzie tu trzeci oddział wojska *Heskiego* złożony z 2118 ludzi i 150 koni, tudzież regiment dragonii Królowej *Włoskiej*, wynoszący 465 ludzi, który jeden dzień wypocznie. Dnia 16 nadejdzie 4ty regiment piechoty liniowej *Włoskiej* złożony z 1,600 ludzi; a dnia 11, drugi regiment lekkiej piechoty *Włoskiej*, z łeparami i pontonierami, wynoszący ogółem 2100 ludzi; dnia 12go spodziewamy się przybycia dwóch regimentów piechoty *Włoskiej*, złożonych ogółem z 3,500 ludzi, iako też regimentu dragonii *NAPOLEONA*, wynoszącego 480 ludzi, który tu wraz z artylleryą konną i pieśzą zabawi przez dzień jeden. — Później przechodzić będzie przez tutejsze okolice 9 batalionów wojska *Rosyjskiego*, które z *Francyi* do kraju swojego powracają.

z *Bayreuth* dnia 3 Grudnia.

Wojsko Króla *Wirtemberskiego*, oddział wojska Wielkiego Xiążęcia *Badeńskiego*, wojsko *Bawarskie*, które było przeznaczone do korpusu obserwacyjnego, bataliony Xiążąt *Sasko-Weymarskiego* i *Sasko-Gothaskiego*, które miały stać na kwaterach w Xięstwie *Bayreyskim*, odebrały teraz rozkaz, ażeby do krajów swoich powróciły. Kontyngensa członków *Konfederacyi Renńskiej* wynoszą, iak wiadomo, przeszło 50,000 ludzi.

z *Stuttgardu* dnia 3 Grudnia.

Dnia 29 p. m. rozmaite wydziały rządowe przybyły o 11 godzinie z rana na pokój Króla *Westfalskiego*, i przedstawione mu były, a nawzajem; urzędnicy jego nadworni przedstawieni byli Królowi naszemu. O pierwszy, był obiad, a wieczorem cały Dwór znajdował się na reprezentacyi opery *Lodoiska*.

Dzisiaj z rana wyjechali ztąd Królestwo *Westfalscy* do krajów swoich, i iadą przez *Louisbourg* i *Heilbronn*.

z *Monachium* dnia 17 Listopada.

Zapewniają, że Królestwo nasi poty we

Włoszech zabawią, dopóki Cesarz w tey części krajów swoich bawie będzie.

Wzięto w rekwizycyą bardzo wiele koni po wszystkich miasteczkach i wsiach bliższych rzeki *Inn*, a to dla wywiezienia z *Braunau* artylleryi i wszelkich zapasów, i sprowadzenia ich częścią tu, częścią do *Kuffstein*.

z *Auszpurga* dnia 2 Grudnia.

Dnia wczorayszego przejeżdżał tedy oficer *Francuzki*, który od głównego urzędu pocztowego w *Monachium* miał zalecenie do wszystkich urzędów pocztowych, ażeby mu natychmiast, iak przyjedzie, dano konie pod ciężką odpowiedzialnością.

z *Frankfortu* dnia 3 Grudnia.

Dnia wczorayszego przybył tu z *Paryża* Wielki Xiąże *Wirzburski*, i zabawiwszy jedną godzinę, udał się w dalszą drogę do *Wirzburga*.

Od brzegów *Menu* dnia 2 Grudnia.

Sławny *Jan Müller* obiał inż urząd Sekretarza stanu Króla *Westfalskiego*, i otrzyma order od Króla *Hollenderskiego*.

— Dnia 5go. — Baron *Weids*, Proboszcz *Hildesheimski*, został mianowany wielkim ialmuznikiem Króla *Westfalskiego*, a General *Francuzki Vandamme* otrzymał naczelne dowództwo nad wojskiem *Westfalskim*.

Niektóre pisma publiczne wyrażają, iż Król *Perski* wypowiedział wojnę *Anglikom*.

Zapewniają, że jedno znaczne Xięstwo, ieższe powiększone, zamieni się w Królestwo.

z *Kopenhagi* dnia 1 Grudnia.

Król *Szwedzki* znajdzie się ielzce w *Helsingborg*, lecz wkrótce ma powrócić do *Sztokolmu*.

Kapry nasze przyprowadziły już 60 kilka okrętów kupieckich *Angielskich* do portów *Duńskich* i *Norweskich*.

Jak wielka musi być strata, którąśmy przez łupieństwo *Anglików* ponieśli, ztąd się także pokazuje, iż nawet liny wystarczające do 28 okrętów liniowych z sobą zabrali.

— Dnia 5go. — Listy prywatne z *Norwegii* zawierają w sobie następujące szczegóły o wypłynieniu dwóch naszych okrętów, zwanych Xiąże *Chrystyan Fryderyk* i *Xiężniczka Ludwika Augusta*, tudzież bryga wojennego *Longin*: — „Nim kapitan *Tessen*, dowódca pierwszego z wspomnianych okrętów, wyszedł pod żagle, zwołał wszystkich ludzi znajdujących się na nim, i oświadczył im, iż bez

ttwogi uderzy na każdy okręt *Angielski*, któryby go napastował, i że wszelkich sił użyje, ażeby się pomścił za obelgę, którą *Anglicy* wyrządzili. Dodał: okręt, któremu mam szczęście dowodzić, żadnym sposobem nie może być wzięty, i pewno nie dostanie się w niewolę woienną, chociażby nawet przewyższająca siła nań uderzyła; postanowił bowiem, iż w ostatnim razie zapali skład prochowy, i woli wysadzić okręt na powietrze, aniżeli oddać go w ręce nieprzyjaciela. Pozwolił każdemu, kto jest bojaźliwym, i nie chce dzielić wspólnego losu, ażeby oddalił się z okrętu, i do domu powrócił. — Wspomniony kapitan widział z ukontentowaniem, iż wszyscy ludzie palają żądzą pomśczenia się na okrętach nieprzyjacielskich. Wszyscy iednymyślnie poprzysięgli, iż wszelkie niebezpieczeństwa i powódzenie z kapitanem swoim dzielić będą. Tak więc duch *Hvidtfelda* ożywia ieszcze walecznych naszych marynarzów! — Dwa inne okręty wojenne, które się dotąd w portach *Norweskich* znajdowały, miały ztamąd wypłynąć, a dowódcy ich i ludzie są przeięci od wagą i miłością oyczyzny, które zawsze były główniejszą zaletą charakteru *Duńskich* i *Norweskich* marynarzy.

Dnia wczorayszego o godzinie zgiey po południu przybyły szczęśliwie do tuteyszego portu dwa okręty nasze liniowe, to jest, *Ludwika Augusta* pod kapitanem *Sneedorff*, i *Xiąże Chrystyan*, pod kapitanem *Jesfen*. Obydwa te okręty popłynęły dnia dzisieyszego na morze *Baltyckie*. Bryg *Longin*, pozostał w *Helsingör*.

Blisko 30 kaprów naszych, które się powoli przy *Drugoe* zebrały, chciały dnia dzisieyszego popłynąć do *Stervens*, w celu zamknięcia drogi okrętom kupieckim *Angielskim*, które na morzu *Baltyckim* pozostały, a które zapewne będą chciały przejść przez belt.

Maytkowie *Norwescy* znaleźli w *Kattegat* cztery statki kanonierkie *Duńskie*, które do portów *Norweskich* zaprowadzili.

z *Odensee* dnia 2 *Grudnia*.

Jeszcze przedostatnia poczta przywiozła z *Kopenhagi* wiadomość, iż cały korpus wojska, przeznaczony do *Zeelandyi*, przybył szczęśliwie do tej wyspy, częścią przez belt, częścią przez *Fehmarn*. Regimenta, które wyszły z *Fionii*, wsiadły na okręty w *Kierteminde*, *Nyborgu* i *Svenborgu*, i wysiadły w *Callundborgu*, *Cossoer*, i *Sielshjör*; winniemy prze-

zorności i dobrym rozporządzeniem morskich officerów naszych, iż ani ieden statek nie został uszkodzonym.

Dowiadujemy się z *Kopenhagi*, iż naywyższa Kommissya wojskowa rozpoczęła już łąd swój na Generałów *Peyman*, *Bielefeld* i *Gedde*, i że iuz wyłuchano indagacyi Pana *Gramm*, konsula *Szwedzkiego*, siedzącego w więzieniu, tudzież kupca *Hoppe* i kilku kupczyków w *Kopenhadze*.

Generał *Szwedzki Tibelt*, sławny z kampanii swoich przy wojsku *Francuzkim we Włoszech*, bawił nieiaki czas w *Kopenhadze*, i miał kilka audyencyi u Królewica.

z *Helsingör* dnia 30 *Listopada*.

Dnia wczorayszego i dzisieyszego przyprowadzono tu znówu trzy zdobyte okręty kupieckie *Angielskie*; z tych ieden, płynący z łoziem, konopiami, lnem i blachami miedzianymi, schwycił Pan *Hartwig*, kapitan kapru; dwa inne naladowane lnem i konopiami, zabrali kapitanowie *Friedrichsen* i *Petersen*; drugi z tych ostatnich okrętów był opatrzony w działą i broń ręczną. Gdy kapitan *Petersen* wsiadł na zdobyty przez siebie okręt nieprzyjacielski, kapitan *Angielski* przyłożył mu nabita broń do piersi i spuścił kurek, lecz szczęściem spaliło tylko na panewce, a kapitan nasz ciął go nawzajem palaszem w rękę, tak dalece, iż mu broń upadła i poddać się musiał.

Podług ostatnich wiadomości przyprowadzono do rozmaitych portów *Norweskich* 16ście zdobytych okrętów kupieckich *Angielskich*, z których ieden płynął z 4ma baryłkami piędzdy.

Wlżytkie okręty *Angielskie*, które ieszcze stały poniżej *Helsingborg*, to jest, ieden okręt liniowy, iedna fregata, 5 kutrów, ieden łoner, i ślop i kilka okrętów kupieckich, popłynęły dnia dzisieyszego rano na morze północne. Dano do nich ognia z *Kronburga*, i zdaie się, że iedna kula trafiła w okręt liniowy, który nawzajem odstrzelił do twierdzy. Żaden okręt *Angielski* nie krąży teraz na *Sundzie*.

z *Hagi* dnia 5 *Grudnia*.

Radca stanu *Goldberg* został mianowany Pełnomocnym Ministrem i sprawującym interesą przy Dworze *Pruskim*, a Radca stanu *Vos van Steenwyck* otrzymał urząd zawiadowcy w *Geldryi* na mieyscu Pana *van Lansweerde*, mianowanego Generalnym Intendentem dobi Królewskich.

z Londynu dnia 23 Listopada.

Gazeta Dworska tuteysza zawiera w sobie urządzenie, przepisujące spóloh podziału pieniędzy za okręty *Duńskie*, schwyte przed wypowiedzeniem wojny.

Maytków *Duńskich* oddalono z okrętów, i osadzone ich po więzieniach. Zaprowadzono ich poczęści do *Riding*. Sami tylko Kapitanowie *Duńscy*, będący rodem z kraioy neutralnych, lub mający paszporta neutralne, o-trzymali pozwolenie oddalenia się z *Anglii*.

Sidney Smith wypłynął w 5 okrętow liniowych z *Plymouth*, zawinął do *Corck*, gdzie załżanie okręty mające się do niego przyłączyć.

Na statku pokojowym *Francuzkim* przybył do *Deal* posłaniec stanu *Austryacki*, nazwiskiem *Mainz*, któremu admiralicya zaraz palzport posłała. Wyjechał on z *Wiednia* dnia 1go Listopada z listami rządowemi do *Polla Angielskiego* w *Paryżu*, gdzie dnia 9go stanął. Bawił tam aż do przybycia gońca *Rossyjskiego*, i wsiadł w *Calais* na statek dnia 14, a stanął tu dnia 18go z rana, na którym znowu odpłynął. Przybycie tego posłańca (mówi dziennik *Independent Wight*) było celem rozmow w *Londynie*. Mówiono wkrótce, iż Dwór *Wiedeński* przystąpił do wielkiego systemu *Bonapartego*, mającego za cel zamknąć przed nami wszystkie porty ślatego łądu, i że Posel *Austryacki* podał mocną notę Panu *Canning* z powodu wyprawy przeciw *Kopenhadze*; to oboje jest prawdą. Otoż więc zrabowanie *Kopenhagi* oburzyło przeciw nam mocarstwa, które nie były ieszcze naszymi nieprzyjaciolmi, a nadewszystko *Rossyją*, za pośrednictwem której moglibyśmy byli pozyskać pokóy, którego cały naród pragnie w brew stroniakom wieczney wojny. Przeciętą nam zostanie komunikacya z całym ślatego łądem, i już kupcy nasi nie mogą z nim utrzymywać najmniejszej korespondencyi, ztąd zaś wnieść można, iak nasz handel cierpieć musi. W tym osobnieniu nas od *Europy*, wyspa nasza stanie się wkrótce podobną do *falkini* rozboymików, bo taki skutek muszą sprawić ostatnie odezwy *Królewskie*. — Użyte środki od Ministrów przeciw neutralnym, nie są zdolne uprzżatnąć zatargę naszą z *Ziednoczonemi Stanami*, gdzie jest większość za wojnę. Otoż takie to są wielkie dzieła terażniejszej administracyi naszej! Wszystkie narody ucywilizowane odpychają nas od siebie; nigdy nie użyto nigdzie większej ostrożności na przecięciu związku z zarażonemi powietrzem, i wkrótce będziemy mieli w *Lon-*

dynie iednego tylko *Polla JW. Chrystopha*, bo sylko łotry wyspy *St Domingo* są teraz iedynemi sprzymierzeńcami naszymi.

Przystąpienie *Austryi* do systemu *Francyjskiego* wielkie tu wrażenie sprawiło. Widać, iż gabinet *Rossyjski*, *Francuzki* i *Austryacki*, są teraz w dobrym porozumieniu, a zatym wkrótce będziemy świadkami nader wielkich wypadków.

Okręty, mające składać flotę *Sidneya-Smitha* z różnych portów do iednego zbierają się. Nie można wiedzieć celu tey wyprawy, ponieważ kapitanowie, którym przysłano zapieczetowane w listach instrukcyje, nie mogą ich odpieczetować aż w pewney odległości na morzu.

Burza w nocy z 10go na 11sty bardzo nam wiele okrętów przewozowych, a między nimi i okręt *Duński* 98miodziałowy *Waldemar*, zatopila. Lekamy się mocno o 54 okręty przewozowe z *Kopenhagi* powracające.

Donoszą z *Madras*, iż w iedney z najmocniejszych załog w *Indyach Wschodnich* powstał bunt dnia 18 Stycznia, w którym żołnierze kraiowi wyrzneli nocą 30 officerow *Europejskich*, herby *Angielskie* pozdzierali, chorągwie popsuli, a na ich miejsce powywieszali chorągwie *Tippoo-Saiba*; ale przecież uśmierzył buntownikow 60ty regiment piechoty i 10sty dragonow.

Jak tylko General *Whitelocke*, dowódzca wyprawy przeciw *Bouenos-Ayres* wysiadł na łąd w *Anglii*, zaraz go arestowano i pod sąd woyskowy oddano.

Niepodobna sobie wystawić, iaką nam szkodę korsarze *Francuzcy* wszędzie zadają. Taką zaś już zrzżdziły, że nareście Ministeryum nasze przekonało się, iż ogromne floty iego nie są zdolne zapobiedz temu złemu, ale musi chwycić się skuteczniejszych środków.

Ostatnie wiadomości z *Indyi Wschodnich* zawierają smutny opis skutkow nadzwyczajney suszy po wielu powiatach panującej, a mianowicie blisko gór, tak dalece, iż w niektórych wsiach leżało przede drzwiami pustych domow po 100 trupow, a nierównie więcej po drogach i nad rzekami, do których śli w nadziei znalezienia trochę wody dla ochłody.

z Medyolanu dnia 25 Listopada.

Dnia onegdayszego wyjechał Cesarz konno w towarzystwie *Vice Krola* i *W. Xiążęcia Bergskiego* na obeyrzenie robot okolo przyzodbienia *Medyolanu* od dwoch lat rozpoczętych.

Widać było ukontentowanie na twarzy Cesarza z rozszerzenia placow i załadzenia drzew na *Forum Bonaparte*, a nadewszystko z Cyrku, którego przed dwoma laty nie było. Oglądał Monarcha fundamenta bramy tryumfalnej, którą miało *Medyolan* postanowiło wystawić od przyjazdu przepyszny gościńcem z góry *Simplon*. Którędykolwiek iechał po mieście, wszędzie odbierał od mieszkańców oznaki przywiązania. — Rozeszła się dziś pogłoska, iż Cesarz opuści nas jutro lub pojutrze, i pojedzie do *Weuecyi*.

— *Dnia 27.* — Wczoray rano wyjechał ztąd Cesarz do *Wenecyi* w iednymże pojeździe z *Vice-Królem*, a poprzedzili go *Panowie Breme*, *Minister wewnętrznny*, i *Caffarelli*, *Minister woyny* i *morski*.

Dziennik tutejszy urzędowy ogłosił wczoray następujący traktat, zatwierdzony od Cesarza w *Fontainebleau*, co do granic Królestwa *Włoskiego* od strony *Austryi*:

„Cesarz *Francuzow*, *Król Włoski*, i *Protector Konfederacyi Renńskiej*, tudzież *Cesarz Austryacki*, *Król Węgierski* i *Czeski*, chcąc ugruntować iedność trwającą między obiema państwami, i uprzatnąć na przyszłość wszelki spór względem granic między Królestwem *Włoskim*, a prowincjami *Austryackimi* otaczającymi toż Królestwo w stronie północno-wschodniej, mianowali dla porozumienia się w tej mierze, to jest, *Cesarz Francuzow*, *Król Włoski*, *Pana Jana Chrzciciela Nomperre de Champagny*, ozdobionego wielkim орtem *Legii honorowej* i wielkim krzyżem *orderu Badenkiego*, swojego *Ministra związków zewnątrznych*, a *Cesarz Austryacki*, *Król Węgierski* i *Czeski*, *Hrabiego Klemensa Wacława de Metternich*, kawalera *orderu Sgo Szczepana i Maltańskiego*, swojego *Szambelana* i *Posła* przy *Cesarzu Francuzow*, *Królu Włoskim*, *Protectorze Konfederacyi Renńskiej*, którzy wymieniwszy swoje pełnomocnictwa, zgodzili się na następujące artykuły:

1) Nurt rzeki *Lisonzo* będzie granicą między Królestwem *Włoskim*, a prowincjami *Austryackimi* leżącymi na lewej stronie tej uścia w głąb odnogi *Adryatyckiej*, aż naprzeciw wsi *Christinisa* przy kanale. Ztamtąd, linią iak tylko nayprościej oznaczyć się mogącą, pójdzie granica i połączy się z dawną przy wsi *Bistoff* tak, aby *territorium Christinisa* i *Bistoff* pozostały przy Królestwie *Włoskim*. Taż granica pociągnie się aż do wierzchołka góry *Matajame*, a od tej góry pój-

dzie linia, przechodząca ze wschodu na północ *Sturazelli*, do wierzchołka góry leżącej po zawsiami *Creda*, *Patoco* i *Boziana*, tak, aby te wsie przy Królestwie *Włoskim* pozostały. Taż linia przedłużona do wierzchołka góry *Stu* pójdzie dawną granicą.

2) Tym końcem *Cesarz Francuzow*, iako *Król Włoski*, odstępuje *Cesarzowi Austryackiemu* wszystkich posiadłości na lewym brzegu rzeki *Lisonzo* z zupełnym prawem własności i zwierzchnictwa; a *Cesarz Austryacki* odstępuje także *Cesarzowi* i *Królowi* z zupełnym prawem własności i zwierzchnictwa tego wszystkiego, co posiada na prawym tej brzegu, aż do miejsca oznaczonego powyższym artykułem, w co wchodzi wszystko, cokolwiek leży w któreykolwiek części bywszego kraju *Wenneckiego*, a to ma być wiecznie do Królestwa *Włoskiego* wcielone. — *Wyspa Morozina*, leżąca na prawej stronie celniejszej odnogi rzeki *Lisonzo*, pozostanie przy Królestwie *Włoskim*.

3) W krajach nawzajem odstąpionych, podani iednego z dwóch mocarstw mieszkający na iednym z brzegów *Lisonzo*, a posiadający dobra na drugim, mogą zbierać plody gruntow swoich w naturze, byleby udowodnili, że są plodami z ich gruntów, i zachowali przepisy praw policyjnych i celnych mających moc swoją w obu państwach; lecz to pozwolenie ściąga się tylko do części kraju nad samą rzeką leżących.

4) Będzie oznaczona droga wojskowa dla komunikacyi z prowincjami Królestwa *Włoskiego*, leżącymi na prawym brzegu *Lisonzo*, tudzież z *Istryą* i *Dalmacją*, i nawzajem.

5) Dozwoli się przechodu przez kraj *Austryacki* wojsku powracającemu z *Cattaro* przez Królestwo *Włoskie* nad *Dniepr*. Wojsko to pociągnie batalionami z bronią, bagażami i artylleryą, i dostarczy się mu wszystkiego, czego tylko potrzebować będzie; względem zaś dostarczenia mu różnych potrzeb, zawdzie umowa między *Dworami Petersburskim* i *Wiedeńskim*.

6) Gdy przez oddanie *Bouches-du Cattaro* i przez niniejszą umowę uprzatnęły się zachodzące trudności a z traktatu *Prezburskiego* wynikające, zaczem *Cesarz Francuzow* obowzięnie się kazać ustąpić wojsku swojemu i sprzymierzonemu z twierdzy *Braunau*, którą odda się wojsku *Austryackiemu* naypóźniej w miesiąc po wymianie zatwierdzenia tej umowy.

7.) Niniejsza umowa będzie potwierdzona iak nappredzey, a wymiana iey nappóźniej za miesiąc nastąpi. — Działo się w *Fontainebleau* dnia 10go Października 1807.

(podpisano)

Jan Chrzciciel Nompere de Champagny.
Klemens Wacław Hrabia de Metternich.

Potwierdziliśmy i potwierdzamy powyższą umowę, a w niey wszystkie i każdy artykuł, i oświadczamy, że ją przyjmujemy i zatwierdzamy, a oraz obiecuemy dochować iey iak nayswięciey. Na dowod czego, podpisaliśmy ją własną naszą ręką, i pieczęcią naszą umocnić nakazaliśmy. — Działo się w *Fontainebleau* dnia 10go Października 1807.

(podpisano) NAPOLEON.

H. B. Maret M. S. Stanu.

z Wenecyi dnia 25 Listopada.

Cesarz Jegomość NAPOLEON ma ztąd poiechać do *Udine* i nad brzegi rzeki *Lisonzo*, w celu obezrzenia nowych granic Królestwa *Włoskiego*.

Mamy nadzieię, iż wspomniony Monarcha za bytności swoiey w tutejszym mieście, ogłosi miało nasze za port wolny, z nieiakiem przynajmniej opisaniem, i zapewni dawny flawny bank *Wenecki*.

z Genui dnia 24 Listopada.

Napastują już *Anglicy* i kray *Papiezki*. Nie dawno wysiedli w porcie *Papiezkim Anzo*, rozbroili małą tameczną załogę *Rzymską* i opanowali zamek, a zagwoździwszy działa, i potrzeby wojenne zabrawszy, odpłynęli.

W przeszłą środę zaszła pod murami naszymi żwawa rozprawa. Wysiedli *Anglicy* i ieden most opanowali; odgłos bębnow i wystrzały z dział zwabiły całe prawie miasto na wały. Dla dyna gęstego nie można było widzieć biących się, lecz slychać było dokładnie ogień z ręczney broni na wzgorku przy *Albaro* nad famym morzem; lecz gdy wiatr rozpedził dym, widzieliśmy obroty walczących. Nareszcie, musieli nieprzyjaciele uciekać, brodząc w morzu po pas, których nasi tuż z bagnetaami ścigali, kłuli, palaszami rąbali, i kilka kompanii zabrali w niewolę.

z Florencyi dnia 20 Listopada.

Sądzą, iż senator *Lucyan Bonaparte* widzieć się będzie w *Wenecyi* z bratem swoim, Cesarzem NAPOLEONEM.

Woyłko *Francuzkie*, znajdujące się teraz w *Dalmacyi*, *Isiryi* i kraiu *Weneckim*, wy-

nosi do 70,000 głów, i ieszcze powiększone będzie 30,000 woyłka *Francuzkiego* i *Włoskiego*, które ciągnie od Wielkiego Woyłka.

z Neapolu dnia 21 Listopada.

Siedm Woyłk są teraz w należywym a nawet frasznym stanie obrony. Mają ieszcze *Anglicy* około 6,000 woyłka na wyspie *Sycylii*, którego część powrocila z *Alexandryi*. Woyłko to wszelkich gwałtów dopuszcza się, zkad nieukontentowanie mieszkańcow do tego ślopnia doszło, iż *Anglicy* nie długo tam będą mogli doszć.

Na początku tego miesiąca zawinęło kilka liniowych okrętów *Rosyjskich* do *Porto Ferrajo*.

Całe *Włochy* uwielbiają nowe Poema Pana *Cesarotti* opiewającego wielkie wypadki za panowania NAPOLEONA. Wystawując ten 8oletni Poeta bohatera tego wieku za narzędzie Opatrzności ku odrodzeniu *Europy* użyte, nabrał na nowo tey energii i zapału, z iakimi w młodości dał nam poznać poemata *Ofsiana*.

Dnia 5go t. m. umarła w *Rzymie* po ciężkiej chorobie sławna w całej *Europie* z rysunku, malarstwa, iztychowania i muzyki, *Angielika Kaufmann*.

z Madrytu dnia 13 Listopada.

Dnia wczorayszego zebrał się cały Dwor w paradzie do pałacu *St Lorenzo*, końcem powinszowania Królowi Jmci odkrytego spilk. Widziano przy tey okazji liczny i świetny orszak znakomitych osób, Ministrów zagranicznych, departamentowych Królestwa, i wszyscy ubiegali się w okazaniu Monarsze uszanowania swoiego.

— Dnia 20. — Kapitan fregaty, *Don Antonio Bacaro*, tymczasowy dowódzca w *Algesiras*, doniosł Xiążęciu naczelnemu dowódcy potegi lądowej i morskiej, iż oddział *Hiszpański* złożony z 9ciu statkow kanonierskich, eskortujących 13cie okrętów kupieckich, odpędził brygantynę nieprzyjacielską, która na nie uderzyła. Wspomniona brygantyna mocno uszkodzona, musiała się cofnąć, i gdyby pomyślnego wiatru nie miała, niepotrafiłaby umknąć. Jest to już czternasty konwoy, który wspomniony oddział szczęśliwie do portow naszych przyprowadził.

Donoszą z *Lizbony*, iż dnia 1go t. m. było w tamecznym porcie 8 okrętów liniowych i kilka fregat gotowych do wypłynienia, i o-

prócz tego, około 50 kupieckich, mogących w potrzebie być użytemi na fregaty.

General Junot przybył do *Alcantara* dnia 18 tego miesiąca.

Z Vice-Królem prowincyi, którey głównym miałem iest *Pampeluna*, zamknięto w cytadelii 32 osob z familii jego.

z Bajonny dnia 27 Listopada.

General Junot stanął w *Burgos* dnia 7go i witany był od Arcybiskupa i kapituły tameczney. A nayprzód, Arcybiskup z kapitułą wyłali sekretarza swiego aż do *Miranda*, pierwszego miasta *Kastyjskiego*, o 18 mil od *Burgos* leżącego, z listem zapraszającym Generała, aby stanął w pałacu Arcybiskupim z całą swiątą swoią. Gdy General obiecał żądaniu temu zadofyć uczynić, wyjechał naprzeciw niego Arcybiskup z dwoma prałatami o dwie mile od miasta, a spotkawszy go iadącego konno z adjutantami, wysiadł z pojazdu swiego; co widząc General zsiadł, z konia; i na żądanie Arcybiskupa wsiadł z nim do pojazdu. Gdy zaiechał przed pałac, zastał przy wielkich wlochach deputacyą od kapituły, i jeden z kanoników miał mowę do niego, na którą w uprzejmym i uymiającym sposobie odpowiedział. Wyjechał z *Burgos* dnia 9go.

Pierwsza legia konfrypcyonistów z roku 1808 nadeszła wczoray do tuteyszego miasta, a jutro zapewne poydzie za pierwszym korpusem, którego główna kwatery iest dotąd w *Salamance*. Legia *Szwajcarska* wyruszyła ztąd wczoray do *Hiszpanii*.

z Wiednia dnia 6 Grudnia.

Przybyły tu goniec z *Petersburga* przywioził deklaracyą *Rosyjską* przeciw *Anglii*.

Arcy-Xiąże Biskup w *Ołomuńcu*, i Arcy-Xiąże Biskup w *Waizen*, otrzymali od Oycy Świętego Kardynałkie kapelusze, które im przez gońca zostały przysłane. Każdy z nich zapłaci za to do kasy Papiezkiej po 60,000 złotych; załatwienie zaś innych kosztów, to iest, 15,000 od *casam Romanam* i 5,000 złotych tacy za każdy kapelusz wzięty na siebie Kapituły *Ołomuńckiej* i w *Waizen*.

Pułkownik *Nugent*, należący do głównego sztabu, dostał wraz z kilku inżynierami i innemi officerami rozkaz, ażeby odebrał twier-

dzę *Braunau*, i czekał dalszych zaleceń. Kilku także officerow od inżynierow wyjechało z *Gradyfki*, końcem odebrania części kraiu, którey dla nas Cesarz *NAPOLEON* odstąpił.

Zapewniaią, iż General Hrabia *Bellegarde* został mianowany Postem *Austryackim* do *Rosyi* na miejsce Hrabiego *Meerfeldt*, którego Dwor odwołał.

Mówią, iż Cesarz nasz postanowił powiększyć liczbę Konsyliarzów Stanu i Referendarzów. Dziecią się także znaczne odmiany w wydziale woieniennym. — Już nasi przeieśli taktykę i tryb ćwiczeń wojska *Francuzkiego*.

Piszą z *Auszpurga*, iż kasy publiczne *Bawarskie* wywieziono z *Ulm* do *Auszpurga*, a ztąd politycy tamteysi wnoszą, iż Królestwu *Wirtemberskiemu* ieszcze iaki kawałek kraiu przybędzie.

Sędzia *Szanisla*, okazał na nowo swoje przywiązanie do C. K. wojska, dostarczając z własney ochoty i swoim kosztem dla wszystkich uczniow C. K. regimentu *Sztaraia* nowe kaszkiety podług przepisów. Komenda widzi się być obowiązana donieść publiczności o tym patryotyzmie, i podziękować dawcy w imieniu całego regimentu za jego dar chwalebny.

z Gorycyi dnia 22 Listopada.

Kommissya *Austryacka*, złożona po większej części z officerow sztabowych korpusu inżynierow, znajduje się teraz w tuteyszym mieście, końcem uregulowania granic od *Wloch* stosownie do traktatu zawartego dnia 10 Listopada r. b. w *Fontainebleau*.

Od brzegow Dunaju d. 27 Listopada.

Listy z *Tryestu* donoszą, iż wojsko *Austryackie* w tamecznych okolicach znacznie się powiększa, i rozciągnie kordon wzdłuż granic. Gubernator w *Tryescie* odebrał w tey mierze instrukcyje, których iak nayspieszniej wszystkim wyższym officerom udzielił. Zapewniaią, iż wspomniane instrukcyje ściągają się do zamknięcia wszystkich portow *Austryackich* nad morzem *Adryatyckim* dla *Anglikow*. Wprowadzanie towarow *Angielskich* ma być iak naysurowiej zakazane.

Wojsko *Francuzkie* znajdujące się w kraiu dawniejszey Rzeczypospolitey Siedmiowyspowej otrzymało nowe posiłki.

Z powodu kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcyja Gazety Korrespondenta uprasza JPP. Prenumeratorów, ażeby się wczesnie raczyli zgłosić na Prowincyach do najbliższych Pocht-Amtow, a w *Warszawie* do Kanteru teyże Gazety. — Cena Prenumeraty zwyyczajna.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 22GO GRUDNIA ROKU 1807 we WTOREK.

z Kłobucka dnia 6 Grudnia.

Officerowie Batalionu 2go Pułku 5go Piechoty, pod komendą W. Podpułkownika *Blumera*, stojący tu garnizonem, obchodzili złożenie przysięgi na wierność Najiaśniejszemu Monarzech. Jak tylko dzień zajaśniał, odgłos wystrzałów karabinowych zwiastował Uroczystość. — O godzinie 10tej odprawiła się z iak największą okazałością Kościelna parada, w przytomności Władz cywilnych, licznie zgromadzonych obywateli i ludu z całej paralii, która zakończyła się przez *Te Deum* przy wielokrotnym wystrzale z moździerzy. — O godzinie 12tej w sali klasztorney, ręczną bronią sztucznie przyozdobioney, dany był na 60 osób, tak cywilnych iako i wojskowych, wielki obiad, pod czas którego spełniano następujące Toasty: — Pierwszy Toast spełnił przy rzęsiłym ogniu z ręczney broni, gospodarz balu, JW. Hrabia *Bystrzanowski*, Prezes Izby wykonawczey wydziału *Częstochowskiego*: — *Niech żyje Najjaśniejszy Fryderyk August Monarcha nasz Miłościwy!* — Drugi toast spełnił W. Podpułkownik *Blumer* — *Niech żyje NAPOLEON Wielki Cesarz Francuzow, Zbawca Polakow, który oprócz tylu dowodow swej dla nas dobroci, uszczęśliwia ieszcze swemi Prawami.* — Trzeci toast spełnił W. Pod-Inspektor *Wyszkowski*. — *Niech żyje Najjaśniejsza Infantka, którąśmy ieszcze przed lat 14 Konstytucyą za naszą Monarchinią obrali.* — Czwarty toast spełnił W. JX. *Sandecki* Administrator Probstwa. — *Niech żyje Familia Królewska!* Piąty toast spełnił W. *Chojnacki* Major Pułku: — *Pomyślność broni Sasko-Polskiej!* — Szósty toast spełnił W. Podpułkownik *Luba*. — *Przyszłe nasze nadzieie pod szczęśliwym Panowaniem Najjaśniejszego Fryderyka Augusta!* — Siódmy toast spełnił W. *Tyszkiewicz* — *Niezmienna wierność Najjaśniejszemu*

Fryderykowi Augustowi! — Osmi toast spełnił W. *Stawinski* Kapitan i Placu komendant — *Niezwyciężone wojsko Francuzkie!* — Dziewiąty toast spełnił JP. Prezydent miasta *Kłobucka*: — *Szczęśliwy i pożądaný przyjazd Najjaśniejszego Monarchy wśród swoich Poddanych!* — Po skończonym stole wystawiono kilka beczek wódki dla żołnierzy całego batalionu, którzy tysiąckrotnie wykrzykiwali: *Niech żyje Najjaśniejszy Fryderyk August! Niech żyje Monarcha nasz taśkawý!* — Wieczorem w środku miasta był illuminowany suto lampami kolos, około którego siojąc tłumem lud, na tę uroczystość zgromadzony, dał się slyżeć w późną noc z radośnemi okrzykami: *Niech żyje Najjaśniejszy Fryderyk August! Niech żyje Pan nasz nayszczęśliwszy!* — Około godziny 8mej wieczorem, otwarty zosił bal w sali z iak największym guślem i przepychem illuminowaney, który trwał przy wielkiej wesolości i okrzykach: *Najjaśniejszego Monarchy, aż do samego dnia.*

z Paryża dnia 5 Grudnia.

Marzałek *Besieres* dał dnia 2go tego miesiąca uczyć na obchod rocznicy koronacyi Cesarza. Zastawiony był stół na 600 osób, a między zaproszonemi byli Ministrowie Cesarscy, Marszałkowie Państwa, Prefekci Departamentowy i Policyiny, Prezydenci miasta *Paryża* i officerowie z gwardyi. Przez cały obiad grano pieśniami przypominające tryumfy wojska, a skończył się wiwatami.

Jutro rocznica namaszczenia Cesarza obchodzona będzie w Metropolitalnym kościele. Kardynał Arcy-Biskup będzie miał z tego powodu mowę. Nastąpi potym *Te Deum*, na którym wszyscy Wielcy Urzędnicy Państwa będą obecni. Wieczorem, będzie powłeczna illuminacya, a nazajutrz odprawi się w Metropolitalnym kościele żałobne nabożeństwo za du-

sze poległych woioowników w bitwie pod *Austerlitz*.

Rocznica koronacy i zwycięstwa pod *Austerlitz* obchodzona będzie po całym państwie *Francuzkim* dnia iutrzejszego, losownie do wyroku Cesarzkiego pod dniem 19 Lutego roku 1806 wydanego. W każdym kościele będzie miał Kapłan mowę o chwale woyska *Francuzkiego*, &c i śpiewane będzie *Te Deum*.

Gdy Cesarz iadąc do *Medyolanu* przejeżdżał przez miasteczko *Pont de-Beauvoisin*, i tam obiadował, przyszedł do niego Pan *Boissieu* Burmistrz miejscowy. Wdał się z nim Cesarz w rozmowę, i wiele mu pytań czynił, ale wszystkieściagały się do stanu tegoż gminu, na które Pan *Boissieu* dokładnie odpowiedział, i ofiarował Monarze lepsze wino od tego, które mu dano do stołu. Spodobalo się Cesarzowi to wino, i wypił nim za zdrowie Burmistrza. Zakończył zaś rozmowę z nim temi słowy: *Cobyś też mógł uczynić dla gminu WCPana?* Pan *Boissieu* tyle tylko powiedział, iż dzwonica parafialnego kościoła grozi upadkiem, a gmin tak jest ubogi, że nie ma sposobu poławienia iney. Na to Cesarz: *Biorę to na siebie.*

Ostatnia reprezentacya Opery *Trajana*, dana bezpłatnie dla Gwardyi Cesarzkiej, powłeczne i nadzwyczajne okrzyki między składającemi ją woioownikami sprawiła. W ten czas zaś, kiedy *Trajan* mówi: *Ten tryumf nie jest dla mnie, lecz dla woyska moiego*, spadły otworami w sklepieniu będącemi na głowy zwycięzców wieńce laurowe, co oni z nadzwyczajną wdzięcznością przyjęli. — Słychać, iż autorowie tej piękney sztuki chcą ją wydoskonalić, umyślili znaczne w niej odmiany poczynić.

Przez wyroki Cesarzkie pod różnemi dniami wydane, Generałowie dywizyi *Nansuty*, *Dupont*, *Grouchy* i *Marchand* otrzymali wielkie ozdoby legii honorowey; Generałowie *Drouet*, *Laboissiere*, *Morand*, *Gudin*, *Espagne* &c, &c zostali wielkiemi urzędnikami teyże legii. Prócz tego, 40 osób zostało dowódcami a 196 officerami oneyze.

Legacya *Amerykańska* w *Paryżu* odebrała wiadomość, iż Dey *Algierski* rozpoczął nagle nieprzyjacielskie kroki bez wypowiedzenia wojny, przeciw *Ziednoczonym Stanom*, to jest zwycięzcom *Anglikow*. Okazuje się z dowodów przyłączonych do tey wiadomości (mówi *Argus*), iż to zerwanie pokoju jest dziełem *Minitrow Angielskich*. Boia się oni wojny z *Amerykanami*, lecz obmyślili sposob pro-

wadzenia iey pod banderą *Barbaryjską*. Gdyn ten godzien jest zwycięzców *Kopenhagskich*.

Ex-Dyrektor *Rewbell* zakończył życie w *Colmar*, departamencie *Wyzszego Renu*, gdzie się urodził 1746 roku.

Z powodu odprawionych po *Francyi* zgromadzeń trudniących się wyborem kandydatów na członki różnych władz, taki artykuł *Monitor* umieścił.

„Zawsze w *Anglii* poprzedzają Seymiki wszelkiego gatunku bezprawia, i onym towarzyszą. Ubiegający się o wybor siebie na reprezentantów, najwłdydlwyszych sposobow ięcia obierających używają, a między sobą łączą się i powłatają ieden na drugiego z niewymowną zazartością, i tak dalece namiętnosciom swoim cugle puszczaią, iż nie masz parlamentu, aby przy wyborze do niego reprezentantów nie zabito kilku lub kilkunastu obierających. *Ministryum*, któreby się miało za zgubione, gdyby stanął parlament niezakupiony od niego, zaczyna zawsze od zhańbienia większości członkow ięgo, a to uymniąc ich pieniędzmi lub zyskownemi urzędami. Wcale przeciwnie odbywają się ziazdy we *Francyi*, których obrazu wyławienie dostatecznym jest do zbiaicia potwarzy rzucanych od tylu lat i rozsiewanych po cały *Europie* przez Rząd *Angielski* przeciw *Francuzkiemu*.“

„Tegoroczne zgromadzenia wyborowe we *Francyi* wystawiły, iak i wszystkie poprzedzające, nowy przykład wyborney ducha, iedności, ślachtetney emulacyi, tey rostroponney i umiarkowaney pretensyi, która na rzeczywistości tylko osobitych zalet i praw polega, a która bez hałasu i sporu większym osobitym zaletom i słusznieyżemu prawu innych osób ustępuje. — W ogólności, zgromadzenia nasze tegoroczne połowę, a gdzieniegdzie trzecią część tylko czasu oznaczonego im prawem zabrały. Działania ich odbyły się szybko i iednostajnie; dla wszystkich prawo w tey mierze było iasne, a ztąd wykonanie onego łatwe. — Pochwałę tę można zastosować do wszystkich zgromadzeń tego roku zwolanych, bo wszystkie dowiodły, iż godnemi były zwolania siebie; lecz przytoczymy tu szczerzej działania zgromadzenia Departamentu *Sekwany* pod prezydencyą Kardynała *Arcybiskupa Paryżkiego*. Członki tego zgromadzenia okazały ślachtetną bezinteresowność, wybrawszy nie z łona swiego dwóch kandydatów do *Senatu*, a dały dowod chwalebney emulacyi i poświęcenia się publicznemu użytkowi.

starając się być kandydatami do składu Rady generalnej, w której urzędowanie jest pracowite a bezpłatne. Ale naysamobliwszym tegoroczne posiedzenie zgromadzenia Departamentu *Sekwany* stało się ze sposobu, w jaki szanowny onego Prezes odbył obowiązki urzędu swojego. Starzec ten, bliski stuletni, okazał nadzwyczajną pilność i dokładność we wszystkich działaniach, a przy ukończeniu posiedzenia podziękował członkom zgromadzenia za ich na niego względność, i oświadczył, że zbudował się z dobrego ducha, który nie mi w wyborze kierował, tudzież z porządku i przystoyności panujących między niemi, i życzył im wszelkiego błogostawieństwa i pocięchy. Zakńczył zaś temi słowy: *Jestem wam wszystkim oycem.* “

„Łatwiej jest uczuć aniżeli wystawić skutek, iaki na wszystkich sprawiła ta mowa stuletniego człowieka, tyle jeszcze siły mającego, iż mógł po 7, 8 i 9 godzin wciąż być obecnym na sejsjach tak licznego zgromadzenia, i tyle na umyśle przytemnego, iż mógł nieprzygotowany łatwo i wymownie mówić o często do niego. Historia zgromadzeń wyborowych we *Francyi* uwieczni urzędowanie i imię tego szanownego Pralata. “

Tenże *Monitor* odpowiadając na doniesienie pism *Londyńskich*, że wszelka komunikacja między *Gibraltarem* a *Hiszpanią* od dnia 7go Listopada ustąpiła, tak mówi: — „Trwały więc związki między *Gibraltarem* a *Hiszpanią*! Gdyby Król *Hiszpański* wiedział, iż Gubernatorowie mieli jego zdradzią wola jego i utrzymują związki z *Anglią*, gdy ona grabi jego osady, chwytą zniecka fregaty jego, wśród pokoju marynarzów jego wyrzyna, i tyle złego ludom jego wyrządza, bardzoby to źle przysiał zapewne. “

Dziennik Courier de l'Europe także uwagi czyni nad odezwą *Christopha*, herszta buntowników w *St Domingo*, wydaną w *Cap*, którąśmy w przeszłym numerze pod artykułem z *Nowego - Yorku* umieścili:

„*Dziennik Mercantile - Advertiser* wychodzący w *Nowym - Yorku* przesłał nam odezwę w kształcie rozkazu dziennego, wydaną z głownej kwatery w *Cap* dnia 24 Sierpnia. Zawiera ona nakaz dawania *Christophowi* tytuł *Jasnie Wielmożnego (Excellence, i Monseigneur)*, a oraz urzędowe uznanie Rządu tegoż herszta przez Dwór *Londyński*, obiecujący dopomódz mu do ugruntowania i uznania władzy jego. “

„Niewiadomo, czemu się bardziey dziwić, czy głupim projektem, iakie Rząd *Angielski* tworzy, czy też śrogości środków jego. Podniecone zamieszki przez ten Rząd w *Europie*, podczas rewolucyi *Francuzkiej*, iego wyprawy przeciw brzegom lub niektórym miałom tego państwa, a świeżo iego wyprawy przeciw *Konstantynopolowi* i *Montevideo*, iego gwałty, których się przeciw *Kopenhadze* i fregacie *Chasepeack* dopuścił, wszystko to daie obłzerne pole do rozwagi tym, którzy chcą poznać gruntownie iego politykę i postępowanie. Wszystkich tych szalonych czynów, zwiaśtujących konwulsye kraiu, który stanął nad przepaścią upadku, dopełniao miarki uroczyście uznanie niepodległości kraiu *Haiti*. “

„Chęć wydarcia wyspy *St Domingo* z pod panowania *Francuzkiego* mogła skłonić Rząd *Angielski* do uznania rządu *Toussainta*; ale gdy teraz sprzymierzyła się z *Christophem*, potrzeba iey naznaczyć innego już gatunku pobudki. Skutek wyprawy *Kopenhagskiej* może odłonić ieden róg zbroczony zastony, która politykę gabinetu *Londyńskiego* pokrywa; a przeznaczenie *Generała Craig* do *Kanady*, buntowanie przeciw *Amerykanom* dzikich *pokoleń*, i czynienie przygotowań wojennych po osadach *Angielskich*, są to okoliczności, które daia poznać iakiś związek z tym, co się dzieie w *St Domingo*. “

„Poruszenia w *Kanadzie* należą do tegoż systemu, który doradził uderzyć na fregatę *la Chasepeack*; spisek Pułkownika *Burra*, który, pomimo wiarołomstwa jurydycznej intrygi, okazał się rzeczywitym, ukryte działania awanturnika *Mirandy* i iego niedocieczna wyprawa, z tegoż samego systemu wynikają. Zważywszy zaś należycie te wszystkie okoliczności, pokazuje się, iż z iednego źródła wypływaia, i że rozwiaia się w miarę udawania się obłzernego planu powszechnego wzruszenia i ruiny, który coraz bardziey dąży do obrócenia w niwecz przemysłu wszystkich narodów i do poświęcenia ich interessów i praw na ofiarę bożkom *Anglii*, któremi są łakomstwo i monopolium handlowe. “

„Ale że ruina, którą autorowie tych okropnych projeków całej *Europie* zagrażają, prędzey ich samych spotkać i pochłonać może, podlega ich więc szaleństwo do probowania środków iedne nad drugie bardziey desperackich, tak dalece, iż możnaby powiedzieć, iż postanowili samych siebie zgubić, byleby w tę przepaść pociągnęli za sobą i tych, któ-

rych orężem swoim dosięgnąć nie potrafili, i tych, których podstępami swoimi ani zaślepić, ani uarżnić nie zdołali. Nowe związki kojarzące ich z *Christophem*, mają oczywiście za cel rozzerwać baczność *Amerykanów* i napalflować brzegi ich południowe, kiedy zbiera się już może burza nad *Kanadą*. Usilują powetować przez *Saint Domingo* aiendanie się spłiku *Burra*, który obiecywał *Anglii* panowanie nad *Tenese* i *Mississippi*, i dla tego też mocarstwo chce mieć z tej wyspy miejsce, gdzieby iej siła lądowa i morłka skupiała się i zkadby ją podług zamiarów swoich wysyłała. Ale przyczyny, dla których ta wyspa nader jest ważnym stanowiskiem dla nieprzyjaciół całego świata, powinny ściągnąć uwagę *Europy*, a zwłaszcza *Zjednoczonych Stanów* na wszystkie ich kroki.

z *Utrechtu* dnia 1 *Grudnia*.

Król nasz posłał dnia 23 przeszłego miesiąca poselstwo do *Ciała* prawodawczego, wytlawiające obraz terażniejszego stanu *Królestwa*, którego treść jest następująca:

„Kodex *NAPOLEONA* będzie zastosowany do *Hollandyi*, i ułożenie iego wraz z kodexem kryminalnym i kodexem postępowania sądowego, zollanie w roku przyszłym podane *Ciału* prawodawczemu. Wyznaczono tym końcem trzy kommissye. Co się tycze handlu, wienty dobrze, jaki uszczetbek cingie ponosi, lecz niepewnińskiśmy zważać na te krytyczne czasy, bylebyśmy tak pożątlany pokój i wolność żeglugi pozyskali. Miewamy nadzieję, *Mości Panowie*, iż wkrótce interes *samey Anglii* fkloni tych, którzy nią rządzą, ażeby prawa narodów i wszelkiego uczucia ludzkości nie poświęcali nienawiści i przesadzonym zasadom. Przy nowej konfitytueyi powinna *Hollandya* mieć stolicę, a to ieszcze w środkowym położeniu. Jeźlibyśmy posiedzenie *Rządu* natychmiast w *Amsterdamie* ulianowić mogli, uczymilibyśmy zaraz takową propozycyą; lecz potrzebne do tego przysposobienia dopiero po pokoiu morłkim nastąpić mogą. Dobrze bowiem miało nasze *Amsterdam* mieć będzie nie zaprzeczone prawo, aby zollato stolicą *Królestwa*. Nienależy mówić, aby bytność *Rządu* tamowała handel, który jest pierwszym intereśsem *Królestwa*. Niemożna dosyć bronić niepodległości działań iego, ani o nim pamiętać. Miało *Haga* cierpi bez wątpienia przez terażniejszą *Rezydencyą* w *Utrechtie*, lecz nie tak bardzo, jak ładzą. Połączmy tam wszystkie woylkowe szkoly, i zollawimy tyle

infityntów, ile będzie można. Zabawimy także iedną część roku w *Amsterdamie*, a drugą w *Hadze*. — *Kray* mający zaledwie milion 800,000 mieszkańców, ponosił od kilku lat oorocznie blisko 80 milionów liwrow wydatków publicznych, i tyleż prawie oplacał prowizy od długowłwoicli. I teraz także wydatki uczynią przeszło 63 miliony złotych; wżyscy więc powinni składać nowe ofiary aż do pokoiu; i aż do powszechnego pokoiu brakować będzie oorocznie blisko 21 milionów. — Stosownie do traktatu zawartego dnia 11 b. m. w *Paryżu*, odstąpiono *Wschodniej Fryzji* dla *Hollandyi*, oprócz *Jever*, a zato oddane będzie dla *Francyi* miało *Flessynga* z obwodem na 1,800 metrow, tudzież dystrykta: *Sevenaer*, *Heusen*, *Malburg* i *Heerenberg*, tak, iak ie dawniey *Prussy* utapiły. Za 6 tygodni dopiero nastąpi wymiana ratyfikacyi wlpomnionego traktatu. Tak więc znikną wszystkie biegające wieści o innych odstąpieniach części *kraiu Hollenderskiego*. Pomyślność mieszkańców, długi pokoiy i pognebieńie despotyzmu morłkowego, będą owocem poiednania się *NAPOLEONA* z *Alexandrem*. — Co się nas tycze, *Mości Panowie*, słabość zdrowia naszego czyni istotną, a można powiedzieć, prawie niezwyctęzoną przeszkodę do uskuteczniania pierwszego naszego i niezmiennego zamyślu, ażebyśmy się całkowicie włożonym na nas przez *Opatrzność* pracom poświęcili. Cożkolwiek bądź, choćbyśmy nie więcej dla dobra narodu uczynić nie mogli, życzenie mu iednak wszystkiego dobrego, będzie ostatnią myślą naszą.

DONIESIENIA.

W *Drukarni* *Piarłskiej* wyszedł *Kalendarzyk* *Polityczny* zwyczajny, na rok 1808. Cena zł: 2, a w lepszej oprawie zł: 2 gr: 15. — 2ro. *Kalendarzyk* z *Zagadkami*, cena zł: 1, a w pudrku zł: 1 gr: 15. — 3cie. Z teyże *Drukarni* wyszedł *Tom IV. Rocznikow* *Towarzystwa* *Przyjaciół Nauk*, zawierający różne mowy, rozprawy i zabytki fi. rozżytaey *historji* z *Medałow* *Rzymłkich*. Cena złotych 8.

W *Warszawie* na *Nowym Swiecie* jest *Dom* drewniany z *Ogrodem* pod liczbą 1268 do sprzedania każdemu chętnemu. — Item wiadomia się powtórzaie *Pawła* *Wardawiewicza* gdziekolwiekby się znalazował, ażeby się odzwalał o część swoię po *Macie* *Kwoicy* w kwocie złotych *Polskich* 3206 onemu orwładzoną, ażeby się stawił w *Warszawie* na dzień 15ty *Stycznia* w roku 1808 do odbrania teyże kwoty. — Będąc strapiionym *Oyciec* niewiedomością przez lat 13, o *lycie* swoim tymże *Pawle* *Wardawiewiczu*, zatem uprasza *lalkawych* *czytelnikow*, ieżeliby się im zdarzyło o nim wiadomość, aby mu raczyli to obwieśczeńie ordawić.

Przy *ulicy* *Mołowej* *Nro. 243* są *Ryby* *Lwowlkie* w najlepszym gatunku do sprzedania.